

Sygn. akt II W 196/16

RSOW 147/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy w Oleśnie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Dorożyński

Protokolant: sekr.sądowy Katarzyna Kot

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 września 2016 roku i 21 listopada 2016 roku sprawy:

J. K. (K.) s. G. i T. z domu J. ur. (...) w O.,

obwinionego o to, że:

w dniu 05 marca 2016r. około godziny 01:45 w O. ul. (...) kierował pojazdem O. (...) o nr rej. (...) bez wymaganych przepisami świateł,

to jest wykroczenie z art. 88 kw;

I. obwinionego ***J. K.*** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w części wstępnej wyroku czynu, przyjmując, że działał umyślnie, to jest czynu z art. 88 kw i za to z mocy art. 88 kw w zw. z art. 24§1 kw wymierza mu karę grzywny w kwocie 100,00 (sto) złotych;

II. na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk zwalnia obwinionego ***J. K.*** od zapłaty kosztów sądowych w całości obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II W 196/16

UZASADNIENIE

Związłe wskazanie udowodnionych faktów oraz dowodów, na których się oparto:

W dniu 5 marca 2016 roku około godziny 01:45 w O. na osiedlu mieszkalnym W. kierował samochodem O. (...) nr rej. (...) J. K. / dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego J. K. zapis z rozprawy 16 września 2016 08:05-11:11 min; zeznania świadków M. K. k.12, K. P. (1) k. 10 akt/

Jadąc ulicą (...) do skrzyżowania z ulicą (...) poruszał się powoli. W jego samochodzie nie były włączone żadne światła. Następnie skręcił on w prawo w ulicę (...). Patrol policyjny, który znajdował się wówczas po drugiej stronie ulicy (...) ruszył za samochodem marki O., aby go zatrzymać. Mniej więcej w połowie ulicy (...) włączył światła zewnętrzne w samochodzie oraz przyśpieszył. Następnie dojechał do ulicy (...), potem skręcił w ulicę (...) a dalej jechał ulicą (...), gdzie został zatrzymany przez policyjny patrol samochodowy, który jechał za nim od ulicy (...). Policjanci przedstawili J. K. powód zatrzymania, którym była jazda bez włączonych świateł. J. K. odmówił przyjęcia mandatu karnego, twierdząc, że tylko sprawdzał działanie świateł. / dowód: zeznania świadków M. K. k. 12, zapis z rozprawy z dnia 16 września 2016 roku 14:55-16:12, 20:33-23:39 min nagrania, K. P. (1) k. 10, zapis z rozprawy z dnia 21.11.2016 roku 01:58-04:00 min nagrania/

J. K. ma wykształcenie wyższe ekonomiczne, ukończył też studia podyplomowe z zakresu kryminalistyki, psychologii śledczej, zakresu bezpieczeństwa i zagrożenia terroryzmem, w zakresie sztuki muzycznej. Obecnie studiuje muzykologię i psychokryminalistykę. Nie pracuje, pozostaje na utrzymaniu rodziców oraz otrzymuje rentę socjalną w kwocie ok. 630 złotych. Pełni funkcje ławnika w (...). Nie ma dzieci i innych osób na utrzymaniu. Nie był leczony psychiatrycznie. Nie był karany za przestępstwa. Był ukarany w drodze mandatu karnego za przekroczenie prędkości. / dane osobowe zapis wyjaśnień obwinionego z rozprawy z 16 września 2016 roku 01:29-05:06 min nagrania/

Wskazanie dowodów, którym nie dano wiary:

Nie dano wiary wyjaśnieniom obwinionego, że na ulicy (...) tylko stał i w tym momencie wyłączył światła, a potem je włączał, aby sprawdzić czy działają one poprawnie. To tłumaczenie nie jest mianowicie przekonujące oraz pozostaje w sprzeczności ze zgodnymi zeznaniami świadków funkcjonariuszy Policji M. K. i K. P. (1), którzy w tym czasie wykonywali patrol na ulicy (...) i będąc po drugiej stronie ulicy (...) widzieli jak samochód, którym kierował obwiniony J. K., jechał powoli ulicą (...), następnie skręcił on w ulicę (...) i w połowie tej ulicy dopiero włączył światła, dodatkowo przyśpieszając. Bez wątplenia wówczas obwiniony zorientował się, że jedzie za nim radiowóz policyjny i to właśnie spowodowało, że zmienił on sposób swego kierowania pojazdem. Mianowicie włączył światła oraz przyśpieszył. W tym zakresie relacje obu świadków są zgodne i brak jest podstaw do przyjęcia, że powodem zatrzymania obwinionego na ulicy (...) było coś innego, niż to, że obwiniony prowadził samochód po drogach publicznych bez świateł w porze nocnej. Jak wynika z zeznań świadków taki powód zatrzymania do kontroli podali oni od razu obwinionemu po zatrzymaniu na ulicy (...). Potwierdza to też w swych wyjaśnieniach na rozprawie sam obwiniony. Świadkowie M. K. i K. P. (1) są osobami postronnymi w stosunku do J. K., ze zdarzeniem zetknęli się w trakcie wykonywania swych rutynowych czynności służbowych. Brak jest zatem uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że byłiby oni zainteresowani w nieprawdziwym podawaniu niekorzystnych dla obwinionego okoliczności. Na wiarygodność ich zeznań nie ma natomiast wpływu to, że nie potrafili określić z jaką prędkością prowadzili tzw. „pościg” za obwinionym i dlaczego zatrzymali go dopiero na ulicy (...). Są to okoliczności całkowicie bez znaczenia dla tej sprawy, a trudno wymagać od świadków, że nie podają prędkości, z którą się wówczas poruszali, skoro zarzucane obwinionemu wykroczenie drogowe nie dotyczy przecież przekroczenia przez niego dopuszczalnej administracyjnie prędkości. Nie musieli zatem tego rejestrować ani zapamiętywać w trakcie wykonywania czynności, zmierzających do zatrzymania kierowcy samochodu O., którym okazał się J. K.. Faktem jest bezspornym, bo potwierdzają to też wyjaśnienia obwinionego, że jechał on od ulicy (...), poprzez W., (...), S. a potem został zatrzymany na ulicy (...). Potwierdza to więc, że policjanci kontynuowali jazdę wówczas za pojazdem obwinionego. Inna sytuacja byłaby, gdyby obwiniony zaprzeczał, że kierował samochodem ulicami osiedla (...) bezpośrednio przed wjazdem na ulicę (...) a potem na S. i M.. Okoliczności sprawy jednoznacznie wskazują więc na to, że funkcjonariusze Policji od ulicy (...) do M. kontynuowali nieprzerwaną jazdę za pojazdem obwinionego, natomiast ile czasu potrzebowali, aby go dogonić na ulicy (...) jest bez znaczenia. Bez wpływu na sprawę jest też określenie przez policjantów dystansu jaki jest od skrzyżowania ulic (...) do miejsca zatrzymania na ulicy (...). Świadek M. K. określił tę odległość na około 1 kilometra, ale wcześniej zastrzegł, że tego nie wie (23:39). Podana przez niego odległość jest to tylko jego przeświadczenie i to tylko orientacyjne a nie dokładne. Sam zresztą obwiniony na pierwszej rozprawie tej odległości w kilometrach nie podał. Dopiero na drugim terminie wyjaśnił, że to osobiście sprawdził i wyszło mu 2,3 km (23:15-23 min nagrania z 21.11.2016 r). Świadkowie M. K. i K. P. (1) wskazali też, że znajdujące się przy drodze budynki nie wyłączały widoczności i pozwalały dostrzec samochód obwinionego. Na osiedlu (...) znajdują się w pewnych ostępach latarnie uliczne, które również pozwalały dostrzec im poruszający się, nawet bez świateł samochód osobowy. Jedyna nieścisłość występowała w zeznaniach świadka K. P. (1), który określał niewłaściwie ulicę, na której znajdowali się w czasie gdy obwiniony jechał z przeciwka ulicą (...), jako ulicę (...). W istocie jadąc tą ulicą w kierunku W. można też dojechać do miejscowości L., ale ulica, o której wspomniał świadek K. P. (1), jest po prostu przedłużeniem ulicy (...). Pomyłka świadka pozostaje tu jednak również bez wpływu na prawidłowość dokonanych ustaleń faktycznych w sprawie. Opis miejsca podany przez świadka K. P. oraz treść zeznań świadka M. K. są tu tożsame i nie ma wątpliwości, na której ulicy znajdował się samochód policyjny, kiedy policjanci zauważyli przed sobą jadący powoli bez świateł samochód obwinionego ulicą (...) do skrzyżowania z ulicą (...).

Dokonane ustalenia uzasadniały przypisanie obwinionemu popełnienie zarzucanego mu wykroczenia z art. 88 kw, albowiem w dniu 5 marca 2016 roku w porze nocnej kierował samochodem bez wymaganego oświetlenia na drodze publicznej, ulicą (...). Zgodnie z art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany używać świateł mijania podczas jazdy w warunkach normalnej przejrzystości powietrza, niezależnie od pory dnia. Obwiniony zatem w sposób umyślny naruszył podstawą regułę używania świateł zewnętrznych w ruchu drogowym. Wiedząc bowiem o takiej zasadzie, podjął celowe działania, aby kierować samochodem i to w porze nocnej bez wymaganych świateł mijania.

Wymierzona kara grzywny 100 złotych pozostaje w dolnej granicy ustawowego zagrożenia za dany czyn z art. 88 kw, jest to jednak kara odpowiadająca społecznej szkodliwości czynu obwinionego oraz stopniowi jego winy. Ten stopień winy jest tu wysoki, bo oskarżony świadomie nie włączył świateł, poruszając się samochodem na osiedlu mieszkaniowym, nadto była to pora nocna. Takie zaś zachowanie obwinionego może być szczególnie niebezpieczne dla poruszających się tam pieszych. Z drugiej jednak strony jak wynika z zeznań policjantów wówczas na drogach osiedlowych nie było ruchu, jechał tylko obwiniony oraz samochód policyjny. Realnie zatem czyn oskarżonego nie stworzył konkretnego zagrożenia dla innych uczestników ruchu drogowego. Jako okoliczność obciążającą potraktowano też wcześniejszą karalność obwinionego w trybie mandatowym za przekroczenie prędkości w ruchu drogowym. Wzięto też pod uwagę możliwości majątkowe obwinionego, który nie pracuje. Ma natomiast rentę socjalną i jest osobą zdolną do pracy. Wymierzona zatem niska grzywna pozostaje w granicach możliwości zarobkowych i majątkowych obwinionego, ale z drugiej strony w jego obecnej sytuacji stanowi realną dolegliwość, co powoduje, że będą osiągnięte cele wychowawcze kary wobec tego obwinionego, aby w przyszłości podobnego czynu nie popełniał.

Wskazana sytuacja osobista i materialna obwinionego, który nie ma własnych zarobków, uzasadniała zwolnienie go od zapłaty kosztów sądowych na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 624§ 1 kpk.